Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 18. Nowe, sobota 5 maja 1928 r. Rok V.

Kasa Chorych w Nowem pozostaje.

Z Powiatowej Kasy Chorych w Swieciu dowiadujemy się, że Ekspozytura Kasy Chorych w Nowem nie zostanie zlikwidowana. Natomiast nastąpi w najbliższym czasie wewnętrzna reorganizacja tejże Ekspozytury.

Afganistan dzisiejszy.

(Wywiad z radcą Min. Spraw Zagr., p. Józefem hr. Potockim).

Wobec przyjazdu do Polski króla Afganistanu, Amanullah-Khana, zwróciliśmy się do p. Józefa hr. Potockiego, który w swoim czasie bawił urzędowo w Kabulu, stolicy Afganistanu, z prośbą o garść wrażeń z pobytu w tym egzotycznym, w głębi Centralnej Azji położonym kraju.

— Bawiłem przed rokiem w Kabulu, składając wizytę królowi Afganistanu w jego stolicy, w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Król Amanullah, pragnąc zawrzeć bliższy kontakt z naszym krajem, delegował poprzednio do Polski specjalną misję, złożoną z wysokich dygnitarzy, z afgańskim ministrem wojny na czele. Misja ta zakomunikowała urzędowo Rządowi polskiemu o odzyskaniu przez Afganistan zupełnej niepodległości i wstąpieniu na tron obecnego króla. Moja więc podróż miała na celu rewizytowanie króla i rządu afgańskiego.

— Jakie wrażenia odniósł pan hrabia z pobytu w Afganistanie?

— Afganistan leży na pograniczu Dalekiego Wschodu i stanowi niejako teren, w którym, różne wpływy ścierać się muszą. Na każdym kroku jednak, we wszystkich dziedzinach życia, widać znaczny postęp: wpływy zachodu zwyciężają. A trzeba pamiętać, że postęp ten datuje się zaledwie od 1919 roku, t. j. od chwili odzyskania przez Afganistan niepodległości. Król Amanullah-Khan pracuje bardzo energicznie nad rozwojem swego państwa, a przedewszystkiem nad stworzeniem warunków do uniknięcia izolacji, na którą Afganistan był skazany dzięki swemu położeniu geograficznemu. Kraj bowiem jest górzysty i niedostępny, choć niemniej bardzo malowniczy, o przepięknych krajobrazach. Skutkiem trudności terenowych komunikacja jest utrudniona. Na południu komunikacja jest nieco lepiej rozwinięta, w północnej zaś części kraju jest jeszcze prymitywna. Kwestja lepszego połączenia północnej części kraju z południową poprzez góry Hindukusz posiada dla przyszłości Afganistanu doniosłe znaczenie.

— Jakie stanowisko zajmuje i jaką rolę odgrywa król w tym szybkim postępie, o którym wspomniał pan radca na początku?

— Król jest zwolennikiem zachodu i z całą świadomością dąży do zaszczepienia w swoim kraju i narodzie wszelkich zdobyczy cywilizacji i kultury zachodniej. Król jest duszą całego ruchu cywilizacyjnego. Praca jego jednak, ze względu na konserwatywny z natury charakter i usposobienie Afganów, napotyka na pewne trudności. Dobiera zatem i stwarza sobie sztab ludzi, którzy mu w jego pracy pomagają, a nadto posiłkuje się cudzoziemcami. Król śmiało spogląda w przyszłość. Młody ten monarcha liczy zaledwie 30 lat, zatem długi okres czasu może jeszcze poświęcić pracy nad odrodzeniem swego kraju i sam poprowadzić dzieło rozpoczęte do końca; to też plany króla są systematyczne i sięgają na daleką metę. W dziedzinie kulturalnej król główny nacisk kładzie na szkolnictwo. Corocznie wysyła na studja zagranicę liczne zastępy młodzieży, w kraju zaś młodzież kształci się do pewnego stopnia pod kierunkiem instruktorów zagranicznych (Niemców, Francuzów). Ze względu na położenie geograficzne, które wymaga stałej gotowości do obrony, król szczególny nacisk kładzie na wyszkolenie wojskowe, zakładając na wzór europejski akademje i szkoły wojskowe. Dzięki cechującemu wszystkich Afganów wielkiemu zamiłowaniu do rzemiosła wojennego, na terenie szkół wojskowych spotykają się i wspólnie pracują wszelkie sfery afgańskie. W dziedzinie ekonomicznej — kraj wymaga przedewszystkiem usprawnienia i rozszerzenia komunikacji, oraz zbadania bogactw naturalnych i możliwości ich eksploatacji.

— Czy pan radca nie zaobserwował, jaki system pracy obrał sobie król?

— Godną podziwu jest energja i zapał do pracy króla Amanullaha. Król osobiście zajmuje się wszelkiemi sprawami i wszelkiemi dziedzinami rozwoju swego państwa i większą część dnia spędza w biurze, na wzór zachodni: pozostaje w stałym kontakcie z zaufanymi ministrami, którym udziela instrukcji, bądź też z przedstawicielami narodu (dżirga), za pośrednictwem których utrzymuje kontakt z opinją poddanych.

— Jakie wrażenie wniósł pan hrabia z samego Kabulu?

— Kabul jest to starożytna stolica Afganistanu; słynie z przepięknych, kwietnych ogrodów i ze starożytnych zabytków i budowli, datujących się jeszcze z przed czasów Aleksandra Wielkiego. Na stokach gór pod Kabulem widnieją jeszcze ślady murów obronnych, wzniesionych ongi przez Aleksandra Wielkiego. — To stary Kabul. U podnóża gór Białych, po drugiej stronie rzeki o tej samej nazwie, co stolica, obok starego Kabulu, król powziął zamiar wybudowania (na tej samej wysokości około 7.000 stóp ponad poziom morza) nowej stolicy, zastosowanej do obecnych potrzeb cywilizacyjnych i rozwoju państwa. Nowa stolica w czasie mojej bytności w Kabulu była już w znacznej części wybudowana i główne gmachy były już bliskie wykończenia. Tego rodzaju przedsięwzięcie, jak budowa nowej stolicy i szybkie jej zrealizowanie, mimo trudnych warunków geograficznych, świadczy najlepiej o wielkim rozmachu, inicjatywie i przedsiębiorczości króla.

— A jak się przedstawia życie w Kabulu? Jak wygląda ludność, stroje i obyczaje?

— W samym Kabulu rzucają się w oczy częste targi i liczne sklepy niezmiernie malownicze, z najprzeróżniejszemi towarami. Na ulicach, przeważnie bardzo wąskich, ruch duży, wielka różnorodność kostjumów, a nawet ras. Uderza jeszcze wielka liczba herbaciarni, prawie stale pełnych: popijają tam wszyscy zieloną herbatę — ulubiony napój Afganów. Ponadto wszyscy mężczyźni pykają zawzięcie z narodowych fajek afgańskich. Stroje narodowe piękne, barwne, harmonijne. Górale bardzo przystojni, lecz zarazem dumni i hardzi. Afganowie — to naród górali. Waleczny, bitny, o charakterze wybitnie wojowniczym; wszyscy doskonale obchodzą się z bronią, przytem są wielkimi patrjotami i nadewszystko miłują ojczyznę i wolność. W boju są nieustraszeni i zaciekle bronią swych osiedli górskich. W górach, nad wąwozami i przełęczami, są wprost niezwyciężeni. Charakterystyczne dla Afganistanu są mnogie karawany wielbłądów, zwłaszcza na drodze od Kabulu do granicy indyjskiej.

— Pragnę jeszcze dodać, a chciałbym to szczególnie podkreślić, że Afganowie są i ujmująco gościnni. Miałem możność stwierdzić to ze strony wszystkich czynników, z jakimi los mnie zetknął w Afganistanie tak w podróży do Kabulu, jak i na miejscu w stolicy, — zachowuję też z tej nader interesującej misji jaknajprzyjemniejsze wspomnienia.

Ciekawy przemysł kobiecy.

Trudno wprost uwierzyć, że w Anglji, w tym klasycznym kraju przemysłu maszynowego, wyrabiane są jeszcze do dnia dzisiejszego gwoździe ręcznie, a, co ciekawsze, że przemysł ten pozostaje wyłącznie nieomal w rękach kobiecych. Ręcznie wyrabiane gwoździe fabrykowane są przeważnie na eksport do Ameryki południowej, dla której stale pracuje jedna z wyrabiaczek. ich pani Brettle, zamieszkała w Lye. w tak zwanej Black Country. Niewiasta ta posiada do wykonania swojego zawodu specjalną kuźnię, w której pomocnicą jej jest młoda jej siostrzenica, gdyż 66-letnia właścicielka kuźni, sama pracuje ciężko, nie mogłaby jednak podołać licznym zamówieniom. Zwłaszcza manipulowanie ręcznymi miechami okazuje się już dla wiekowej pracownicy zbyt ciężkiem i dlatego tę część pracy wykonywa jej siostrzenica. W Ameryce połudn. właściciele wielkich stadnin uważają, że gwoździe wyrabiane ręcznie, a nie maszynowo, daleko są lepsze i trwalsze do podkuwania koni i dzięki temu przeświadczeniu ręczny ten przemysł, który przed kilkoma pokoleniami wstecz dawał utrzymanie wszystkim mieszkańcom Lye, zaprzęgając do pracy tej przeważnie kobiety i dzieci, dzisiaj jeszcze ma tu swoje przedstawicielki. Okazuje się bowiem, że pomimo ciężkiej pracy kowalskiej - kobiety większą mają, aniżeli mężczyźni, zręczność w równomiernem dzieleniu i toczeniu sztabek żelaznych, z których wyrabiane są ręczne gwoździe i w zgrabnem formowaniu ich główek.

DLA AMATORÓW SILNYCH WRAŻEŃ.

W prasie włoskiej pojawiły się wielkie ogłoszenia następującej treści: „Do sprzedania wspaniałe parcele na stokach Etny, zdatne pod budowę eleganckich willi". Nie jest to prima-aprilisowy kawał, lecz najszczersza prawda, powstało bowiem towarzystwo, zamierzające eksploatować te grunty, mogące zwabić snobów amerykańskich. wiecznie spragnionych silnych wrażeń, jak świadczy w sposób nader wymowny historja wytwornych miejscowości kąpielowych na wybrzeżu Florydy. Główny bulwar, przecinający to ekscentryczne osiedle i wiodący aż do samego krateru, nosi już nawet znamienną nazwę: „Americain Avenue"... A już znajdą się lekkomyślni miljonerzy dolarowi, których nie przestrasza tragiczne dzieje wulkanicznej katastrofy 1892-go roku!

PIEŚŃ O CHLEBIE.

Dnia 15-go b. m. Włosi święcili „Dzień chleba". Głównym celem tego święta jest wpojenie w szerokie masy świadomości, że hodowla pszenicy i żyta jest dla Włoch kwestją żywotną. Proklamacja premjera włoskiego brzmi w wolnem tłumaczeniu:. „Włosi! Kochajcie chleb, serce domostwa, woń stołu, radość domowego ogniska! Szanujcie chleb, pot czoła, dumę znoju, poemat poświęcenia! Czcijcie chleb chwałę pól, zapach ziemi, ucztę życia! Nie marnujcie chleba, bogactwa kraju, najlepszy dar boży. najświętszą nagrodę ludzkiego wysiłku.

Obwieszczenie.

Stosownie do przepisu art. 1 liczba 5 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i t. d. Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 311 wyznacza się jako teren, na który powinny być usuwane nieczystości i śmieci (gruzy budowlane), plac na frycie, oznaczony tablicą z napisem „Smietniki Miejskie".

Od dnia ogłoszenia niniejszego składanie śmieci na innych miejscach, jak na wyżej wymienionem, podlegać będzie stosownie do przepisu art. 12 wspomnianej ustawy grzywnie do 1000 zł lub aresztowi do 6 tygodni.

Nowe, dnia 28 kwietnia 1928 r.

Jabłoński
burmistrz.

Dot. kredytu siewnego dla małorolnych.

PP. Burmistrzów, Sołtysów i Przeł. obsz. dwor uprasza się podać do wiadomości drobnych rolników, że otwarty został dla nich kredyt siewny do 1. II. 29. Procent płatny zgóry kwartalnie i wynosić będzie około 11 proc. Wnioski należy przesyłać do pp. Burmistrzów, Sołtysów i Przełożonych obszarów dworskich. PP. Burmistrzów, Sołtysów i Przełoż. obszdw. uprasza się wnioski, zebrać zaopinjować a) co do gwarancji dostatecznej dla pożyczki, b) czy gospodarzy dobrze, c) czy ogólne zachowanie się czyni petenta godnym poparcia, d) czy i jakie nadzwyczajne szkody uzasadniają nadzwyczajnie uwzględnienie petenta. Tak zaopinjowane i zebrane wnioski należy przesłać do Starostwa najpóźniej do 2-go maja. W dniu 4-go maja Powiatowa Komisja Pomocy Rolnej dokona podziału pożyczki i późniejsze wnioski nie będą mogły być uwzględnione.

Swiecie, dnia 19 kwietnia 1928 r.

Starosta.

Dot. podatku przemysłowego od obrotu.

OBWIESZCZENIE.

Po myśli art. 79 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. D. U. R. P. Nr. 79 poz. 550 podaje się do powszechnej wiadomości:

1. Dnia 16 kwietnia 1928 r. rozesłano nakazy płatnicze na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1927
2. Podatek, w nakazach uwidoczniony, płatny jest najdalej do dnia 15 maja 1928 r.
3. Od ustalonych obrotów mogą być wnoszone odwołania za pośrednictwem właściwej komisji Szacunkowej do komisji Odwoławczej najpóźniej do 15 maja 1928 r.
4. Spóźnione odwołania pozostną bez rozpatrzenia.
5. Prawo odwołania nie przysługuje tym płatnikom, którzy byli zabowiązani do złożenia zeznania o obrocie, zeznań tych jednak bądź wcale niezłożyli, bądź też złożyli je po terminie.
6. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisanym terminie. Niewpłacone w terminu należności podatkowe zostaną ściągnięte w drodze przymusowej egzekucji wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

Swiecie, dnia 16 kwietnia 1928 r.

Przewodniczący
Komisji Szacunkowej podatku przemysłowego

Powyższe ogłaszam.
Nowe, dnia 28 kwietnia 1928 r.
. Burmistrz.

Obwieszczenie.

Wobec często zdarzających się pożarów leśnych szczególnie przy długotrwałych suszach, które potęgują niebezpieczeństwo pożarów w związku z nadchodzącym latem przypomina się obowiązujące przepisy w sprawie ostróżnego obchodzenia się z ogniem, ujęte w ustawie o policji polnej i leśnej z 1 kwietnia 1880 r. (Zbiór ustaw pr. str. 230) a mianowicie:

Stosownie do przepisu § 44 grzywnie do 500 zł, lub karze do 14 dni aresztu ulega, kto wchodzi do lasu lub zbliża się w sposób niebezpieczny z otwartem ogniem lub światłem upuszcza w lesie lub rzuca palące względnie tlące się przedmioty lub nieostróżnie obchodzi się z niemi; rozpala ogień w lesie wzgl. w niebezpiecznej bliskości bez zezwolenia, względnie należycie nie dozoruje, lub też nie ugasi ognia rozpalonego na podstawie zezwolenia: **w razie wezwania o pomoc przy pożarach leśnych, wezwaniu zadość nie uczyni, jakkolwiek bez poważnego niebezpieczeństwa dla siebie wezwanie mógł wypełnić.**

Nowe, dnia 1 maja 1928 r.
Jabłoński
burmistrz.

Obwieszczenie.

Na nieruchomości w miejscu ul. Gdańska nr. 8 od ul. Tylnej urządza p. Jan Smigerski w swej pracowni rzeźnickiej motor gazowy o sile 6 koni. Sprzeciwy należy stawić w czasokresie od 10 maja b. r. do Zarządu tut. Policji.

Nowe, dnia 27 kwietnia 1928 r.
Burmistrz.

Obwieszczenie.

Znaleziono 1 płaszcz. Poszkodow. winien się zgłosić w biurze Magistratu w godzinach służbowych.

Nowe, dnia 2 maja 1928 r.
Burmistrz.

Dot. planu szczepienia ochronnego przeciwko ospie w roku 1928.

Miejscowość i lokal szczepienia	Gminy, stawające do szczepienia	Szczepienie		Oględziny		Uwagi
		dzień	godz.	dzień	godz.	
Nowe hotel Borkowskiego	Nowe (miasto), Kończyce, Morgi, Nowe obszar, Rychława, Twardagóra, Zab.-Zawada, Mieliwo, Osiny, Mątawy, Nowy Tryl, Tryl	5. 5.	11¼	12. 5.	11¼	Do pierwszego i wtórnego szczepienia dzieci szkół i gmin

Powyższy plan szczepienia podaję do publicznej wiadomości. Rodzice dzieci, podlegających pierwszemu wzgl. powtórnemu szczepieniu, jak również przełożeni tychże winni baczyć, by dzieci w dniu szczepienia wzgl. dnia poprzedniego były należycie wymyte lub kąpane; szczególnie muszą być ręce starannie wyczyszczone. Pozatem należy dzieci zaopatrzeć w czystą bieliznę.

PP. obywateli ziemskich, rządców i wszystkich, którzy dysponują furmankami, uprasza się o odwiezienie kobiet z małemi dziećmi do miejsca szczepienia, by małe dzieci ochronić przed zagrzaniem i spoceniem się, ponieważ w tym stanie zmiękczona skóra jest dla chorób zakaźnych więcej dostępna. O ile po szczepieniu miejsce szczepione silnie boli, należy je potrzeć wazeliną, lub maścią cynkową, lub też czystym olejem oliwkowym, wzgl. okryć gazą, natartą wspomnianemi maściami. Również należy się strzec przed uszkodzeniem i drapaniem, aby ospa nie została zdarta i nie utworzyły się wrzody.

PP. Burmistrzów, Sołtysów i Przełożonych obsz. dw. wzywam niniejszem podać powyższe obwieszczenie natychmiast do wiadomości mieszkańcom swych gmin jak również i pp. nauczycielom, którzy przy szczepieniu dzieci szkolnych winni być obecni.

PP. naczelnicy gmin, w których znajdują się w powyższym planie lokale, winni je zarezerwować za porozumieniem się z właścicielami tychże. Zarazem zwracam uwagę władzom miejscowym, ażeby się z planem dokładnie zaznajomiły, biorąc na siebie całą odpowiedzialność za to, by rodzice lub opiekunowie na wyznaczony dzień i godzinę punktualnie dzieci do szczepienia stawili. Za należyte i dostateczne ogłoszenie planu czynię pp. naczelników gmin osobiście odpowiedzialnymi.

PP. Sołtysi, nauczyciele i Przełożeni obsz. dw. muszą być w dniu szczepienia i oględzin obecni w celu udzielenia lekarzowi w razie potrzeby należytych informacji.

Winni wykroczenia będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Swiecie, dnia 24 kwietnia 1928 r.

Za Starostę Powiatowego
Dr. Hillar, Lekarz Powiatowy.

Do wiadomości i ścisłego zastosowania się.
Nowe, dnia 1 maja 1928 r.
Burmistrz.

Obwieszczenie o przeglądzie koni.

Na zasadzie art. 15 i 16 roz. Prezydenta R. P. z dn. 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. Ust. R. P. nr. 98/27 poz. 859) Minister Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa zarządził na terenie całego Państwa przegląd koni, urodzonych w roku 1924 i starszych.

Przegląd koni odbędzie się

w Nowem dnia 10 i 11 maja b. r.

o godz. 8 rano. W okresie jego trwania zostaną wydane wszystkim koniom, poddanym przeglądowi: „Dowody tożsamości konia".

Miejsce spędu jest Rynek.

Wzywam wszystkich, w obwodzie miasta zamieszkałych właścicieli i posiadaczy koni, o których powyżej mowa, aby na dzień i godzinę, doprowadzili na plac spędu osobiście lub przez zastępcę wszystkie w ich posiadaniu znajdujące się i w obrębie gminy chowane konie, z wyjątkiem tych, które należą do jednej z wymienionych poniżej, a niepodlegających przeglądowi kategorji.

Konie winny być doprowadzone do przeglądu z uzdeczkami, względnie uzdzienicami i postronkami. Jeżeli właściciel lub posiadacz konia nie może go osobiście dostawić, powinien powierzyć tę czynność osobie, która dostawi konia do przeglądu na ich żądanie wszystkich potrzebnych wyjaśnień, dotyczących konia i osoby jego właściciela wzgl. posiadacza

Od dostawienia do przeglądu zwolnione są:

1. Ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz ogiery i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenie, uznane przez Min. Roln.
2. Ogiery licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia, uznane przez Min. Roln.
3. Konie hodowlane, utrzymywane w państwowych zakładach chowu koni.
4. Konie, pracujące w kopalniach, stale pod ziemią.
5. Klacze wysokoźrebne i klacze ze źrebiętami w wieku do trzech miesięcy.

Właściciele, wzgl. posiadacze koni, należących do jednych ze wspomianych powyżej kategorji, winni zawczasu zaopatrzyć się w należyte dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak, aby na żądanie organów dokonywujących przeglądu mogli dowody te przedstawić bezzwłocznie (osobiście lub przez zastępcę).

Właścicielom (posiadaczom, zarządom państwowym zakładów chowu koni) koni zwolnionych od obowiązków doprowadzenia do przeglądu, a wyszczególnionych powyżej pod punktami 1, 2 i 3 wydawać będą dowody tożsamości, organy władzy wojskowej, przeprowadzające przegląd, na zasadzie przedstawionych dokumentów.

Zwierząt chorych na chorobę zakaźną, lub i nią podejrzanych, nie wolno przyprowadzać do przeglądu. Fakt i istnienie choroby zakaźnej, lub podejrzenia o nią, ma być stwierdzony przez lekarza weterynarji, lub gdy to jest niemożliwe, przez naczelnika gminy.

Osoby, uchylające się od dostawienia od przeglądu koni, wymienionych w niniejszem obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej, w myśl artykułu 27 Rozp. Pr. Rz. z dnia 8 listopada 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 98/27 poz. 895) grzywną do wysokości wartości konia lub aresztem do sześciu miesięcy, w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Plan przeglądu koni na obwód Nowe:

W Nowem, Rynek obok hotelu o godzinie 8 rano.

Dnia 10. 5. 1928 r. mają być doprowadzone konie do przeglądu z następujących miejscowości:
Miejski Tryl, Miejski Bochlin, Miejski Przyn i Radziejewo.

Dnia 11. 5. 1928 r. Nowe (miasto) i Wybudowanie.

Nowe, dnia 20 kwietnia 1928 r.

Jabłoński
burmistrz.

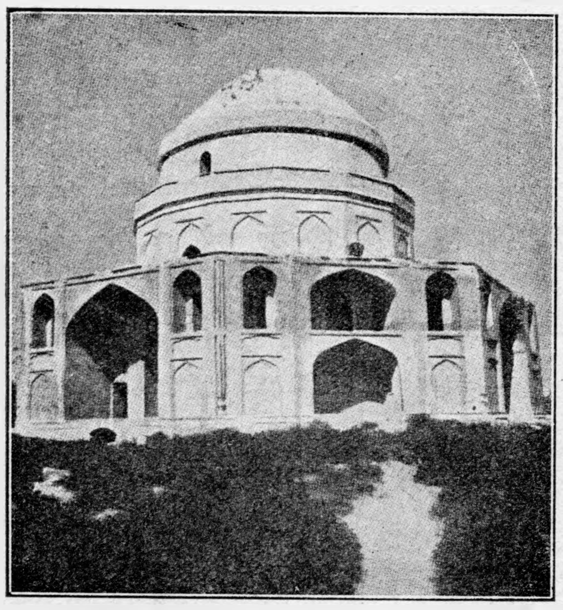
NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 6 MAJA 1928 r.



Król Amanullah w gościnie u p. Prezydenta Rzeczypospolitej

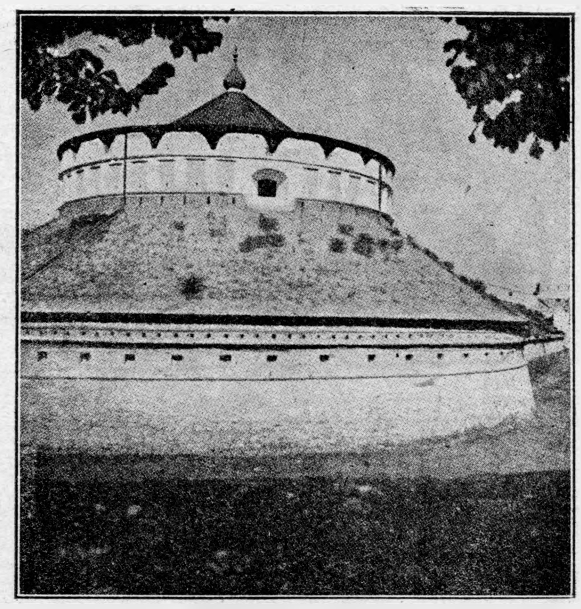
Z powodu przyjazdu władcy Afganistanu do Polski



Grobowiec Timura Szacha w Kabulu, stolicy Afganistanu.

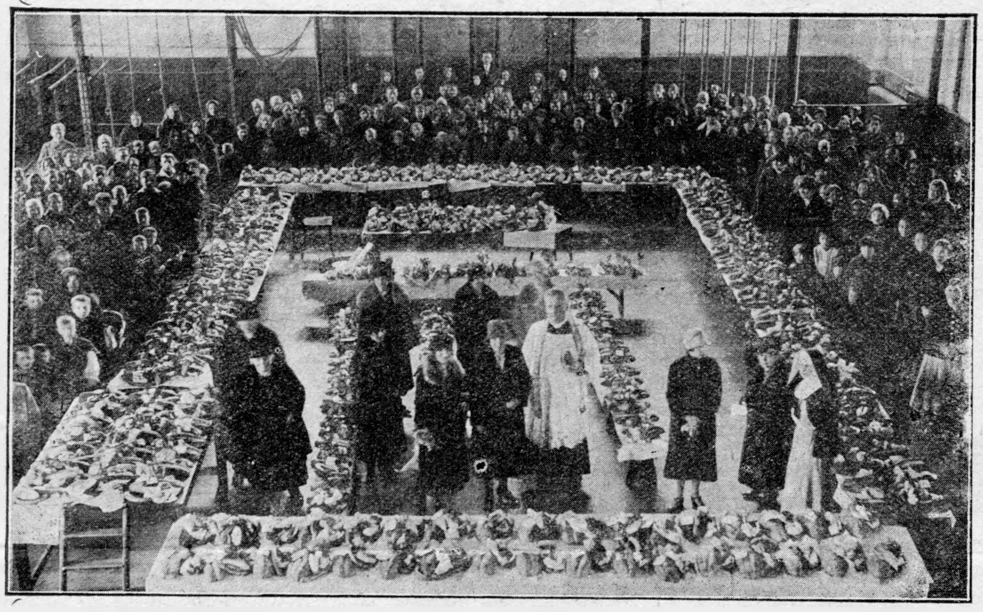


Amanullah, emir Afganistanu, z małżonką w chwili wsiadania do pociągu w Berlinie.



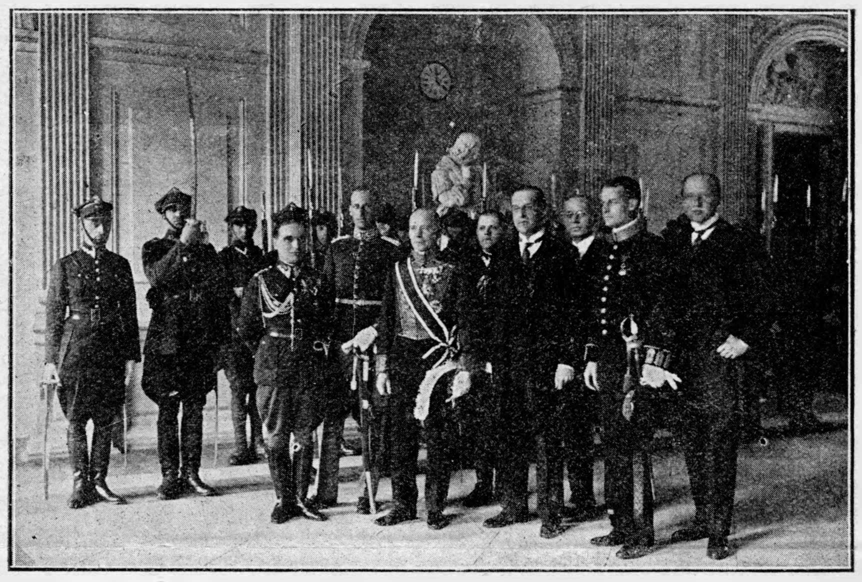
Wieża obronna w starym pałacu królewskim w Kabulu.

Leszno, największe miasto na granicy Wielkopolski



Z działalności Tow. Pań św. Wincentego à Paulo. Poświęcenia darów dla biednych dokonał ks. proboszcz Jankiewicz.

Poseł Duński u p. Prezydenta Rzeczypospolitej



Wręczenie listów uwierzytelniających przez nowego posła duńskiego na Zamku Królewskim w Warszawie.

Minjatury Kazimiery Dąbrowskiej



Ks. Krystyna Radziwiłłówna.



Alicja arcyks. Habsburgowa.

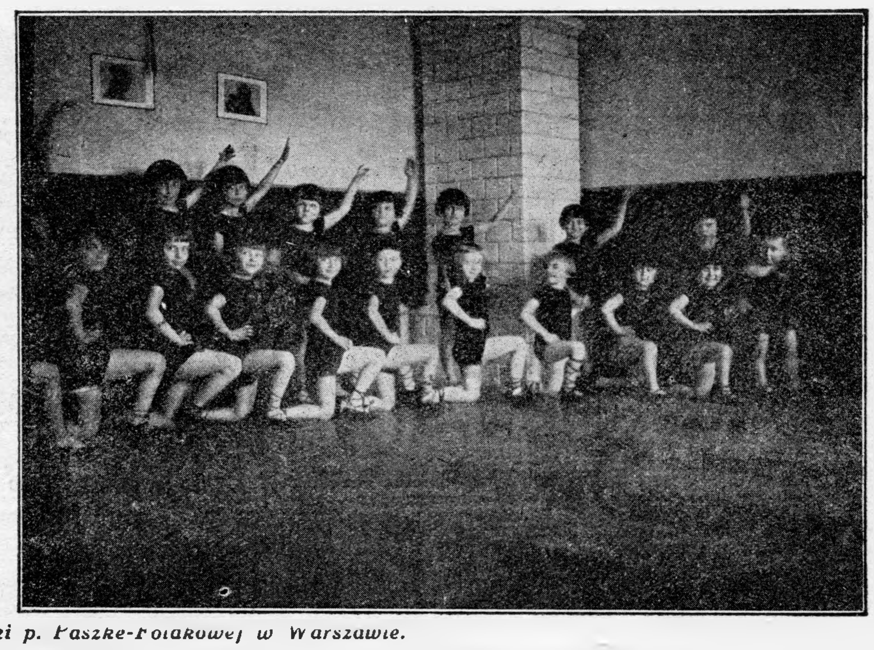


Portret p. X.



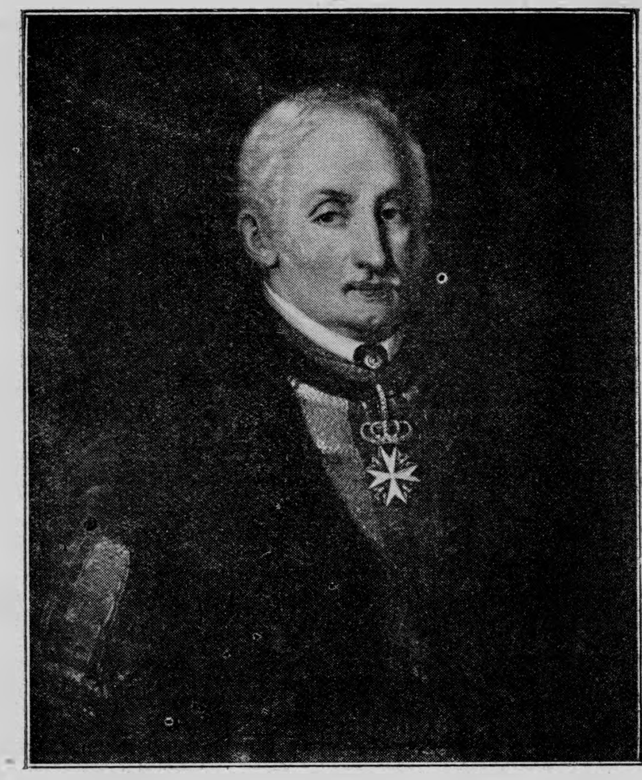
Lulu Arnstedt, córka posła duńskiego w Polsce.



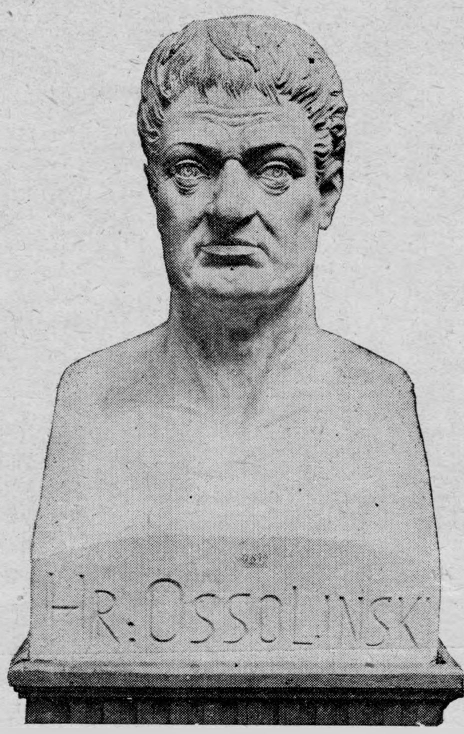


Zespół najmłodszych uczenic szkoły rytmiki i plastyki p. Paszke-Polakowej w Warszawie.

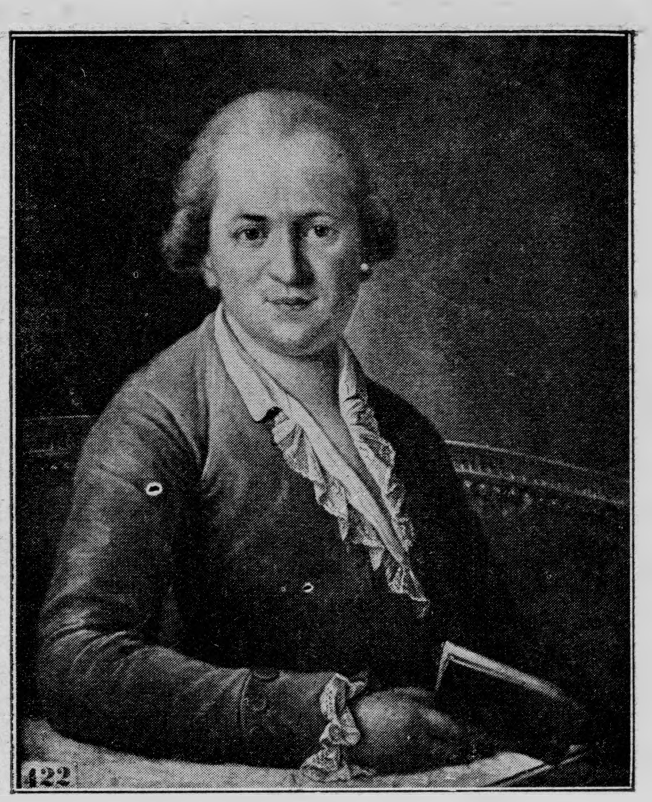
W setną rocznicę założenia Ossolineum.



Portret Henryka ks. Lubomirskiego, pendzla Jakóba Procińskiego.

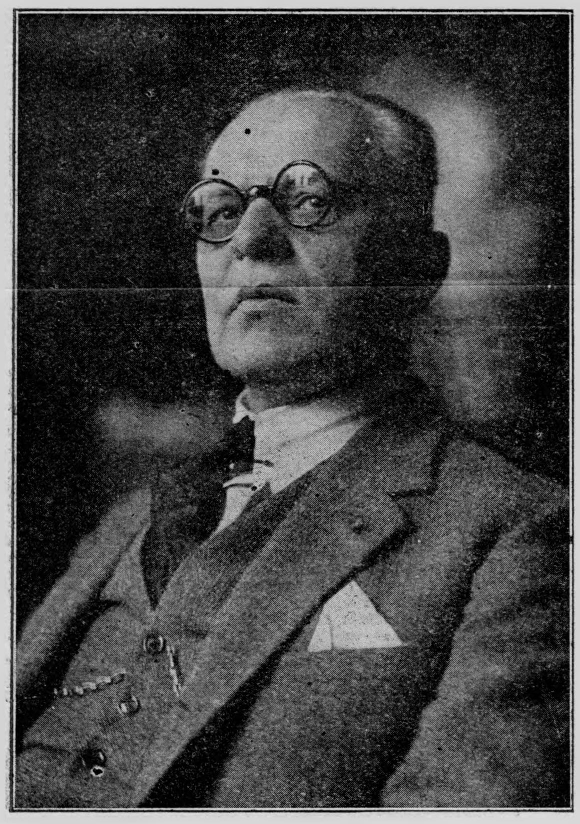


Popiersie hr. Ossolińskiego dłuta Cyprjana Godebskiego.



Hr. Ossoliński według portretu Marji Elżbiety Bayer.

Ś. p. Henryk Melcer



Pogrzeb ś. p. prof. Melcera, znakomitego kompozytora, wirtuoza i pedagoga był manifestacją żałobną polskiego świata muzycznego.

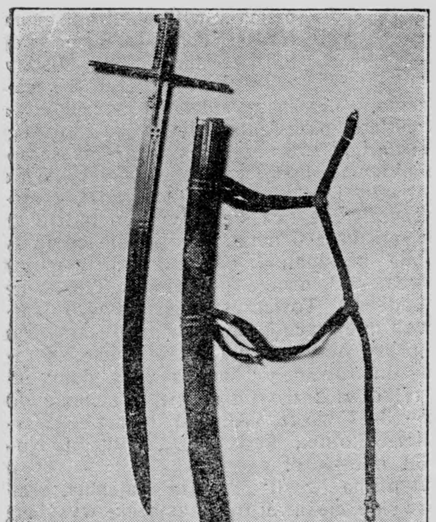


Gen. Wrangel, słynny przywódca wojsk antybolszewickich, zmarł w Brukseli.

Przez Atlantyk

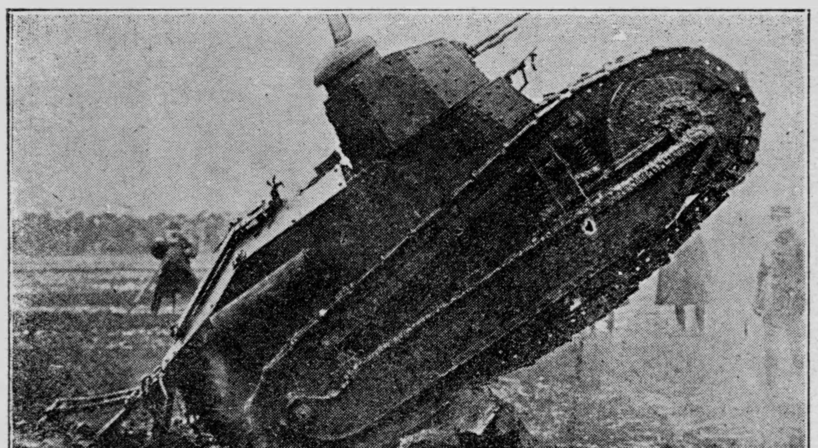


Lotnik Köhl (1), lotnik von Hühnefeld (2) i mechanik, którzy przebyli na „Bremenie" ocean Atlantycki.



Z Muzeum Wojska w Warszawie. Szabla króla Stefana Batorego, ofiarowana przez p. Szwarca.

Nowe narzędzie wojny



Nowy typ tanka francuskiego podczas próbnej jazdy.

Po trzęsieniu ziemi



Fragment z Filipopolu, nawiedzonego przez katastrofalne trzęsienie ziemi.

Teatr Wielki „Syrena" Operobalet w 4-ch aktach W. Maliszewskiego



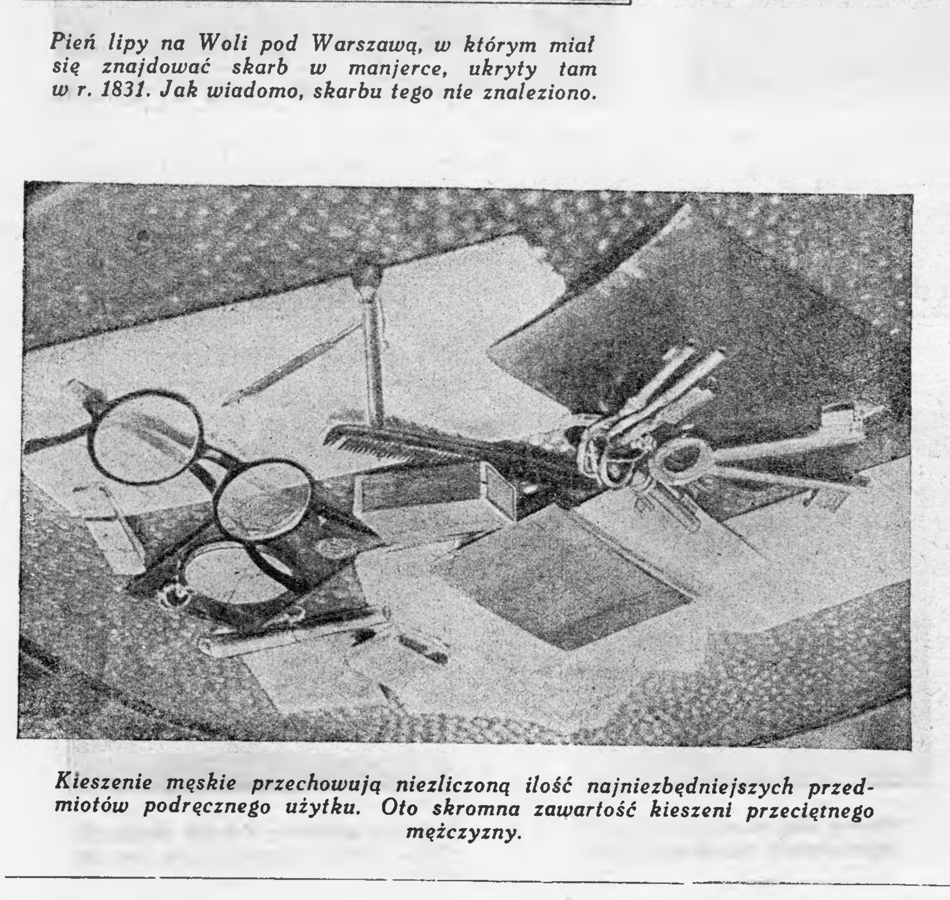
Dekoracje i kostjumy z obrazu trzeciego pomysłu art. mal. J. Wodyńskiego.



Pień lipy na Woli pod Warszawą, w którym miał się znajdować skarb w manjerce, ukryty tam w r. 1831. Jak wiadomo, skarbu tego nie znaleziono.



Bebe Daniels na treningu lekkoatletycznym. Wszystkie gwiazdy filmu amerykańskiego posiadać muszą wyrobienie sportowe.



Kieszenie męskie przechowują niezliczoną ilość najniezbędniejszych przedmiotów podręcznego użytku. Oto skromna zawartość kieszeni przeciętnego mężczyzny.



„Król pudli", nagrodzony na tegorocznej wystawie psów w Berlinie.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Szpitalna 12